


Sądeczaniein

MIESIĘCZNIK REGIONALNY

MAJ 2014 Nr 3 [72] | Rok VII Cena 5 zł (w tym 8% VAT) | NR INDEKSU 259071

 www.sadeczanin.info









RADOŚĆ NA SĄDECKIM RYNKU

STR. 10

ŚWIĘTY
JAN PAWEŁ II

1978

-  Wychowałem się w sadzie
-  Mobbing po sądecku
-  Niskowska gwara
-  ERGO wraca na pakę
-  Sandecja w Pucharze Polski
-  Sądeckie warzenie



DLACZEGO WARTO PÓJŚĆ NA WYBORY DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO?

Szanowni Państwo,

dnia 25 maja 2014 roku wybieramy przedstawicieli Polski do Parlamentu Europejskiego. Wszelkie przewidywania wskazują na jedno – frekwencja w tych wyborach będzie rekordowo niska, także w naszym regionie. Możliwe, że tylko co szósty z nas wybierze się tego dnia do urn wyborczych. Powodów tego stanu jest kilka. Po pierwsze wciąż słabo uświadomiona jest funkcja, jaką spełnia Parlament Europejski – powszechnie przyjmuje się, że jest ona jedynie symboliczna. Po drugie wśród wielu Polaków pokutuje przeświadczenie – codziennie podpowiadane i wzmacniane przez główne media – że Polska może być jedynie beneficjentem Unii Europejskiej, widzianej jako dobry wujek, który rozdaje prezenty według swojego uznania, czy kaprysu i im ciszej będziemy, tym więcej dostaniemy. Po trzecie wreszcie dotychczasowi europosłowie z Małopolski wydają się być skupieni wyłącznie na swoich prywatnych karierach kosztem zobowiązań, jakie podjęli w poprzednich wyborach. Taka sytuacja wzbudza zrozumiałą nieufność, głębokie rozczarowanie i niechęć do angażowania się w wybory do Parlamentu Europejskiego.

Wszystkich polityków czeka więc ciężka praca, by pokazać, jak ważną instytucją jest Parlament Europejski, a także to, że głos oddany na konkretnego kandydata nie będzie zmarnowany. To wyzwanie stoi też przede mną – jestem nauczycielem akademickim, wykładowcą filozofii politycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim ale także czynnym politykiem od 2005 roku. W tym czasie byłem wicemarszałkiem Senatu RP, ministrem Edukacji Narodowej, sekretarzem stanu w Kancelarii Prezydenta RP śp. prof. Lecha Kaczyńskiego. Od 2009 roku jestem posłem do Parlamentu Europejskiego, gdzie m.in. kieruję delegacją posłów Prawa i Sprawiedliwości. Przez ten czas udało mi się zdobyć doświadczenie i pewność, że Parlament Europejski jest instytucją szalenie ważną dla Polski, a jego rola wciąż wzrasta. Od zawsze stałem też na stanowisku, że Polska musi samodzielnie postarać się o realizację własnych, narodowych interesów. Nie możemy tylko liczyć na miły gest ze strony Unii Europejskiej. Kto nie walczy, ten traci, a Polska ma wiele do stracenia przy dalszej postawie rządu PO – PSL, który wyznaje zasadę „im ciszej o nas w Unii tym lepiej”. Ta bierna postawa przyniosła nam wiele strat – od likwidacji przemysłu stoczniowego, przez słabszą pozycję polskich rolników względem zachodnich sąsiadów oraz przegraną szansę w postaci strategii karpackiej po absurdalny zakaz produkcji wędzonych wędlin. Środki finansowe z Unii Europejskiej należą się nam na podstawie traktatu akcesyjnego, a nie z racji kaprysu niemieckich decydentów. Nie jest to jałmużna, ale unijne zobowiązanie. Dalsza bierność i samozadowolenie obecnego polskiego rządu przyniesie nam kolejne straty, choćby trzykrotną podwyżkę opłat za wodę, także tę ciepłą, z której tak dumny jest premier Tusk.

Dlatego obiecuję Państwu, że w Parlamencie Europejskim nie będę przepraszał nikogo za to, że reprezentuję polskie interesy i wartości chrześcijańskie oraz że zawsze będę pamiętał, komu zawdzięczam wybór.

Ryszard Legutko
kandydat nr 1
na liście Prawa i Sprawiedliwości
w wyborach do Parlamentu Europejskiego





35



79

CO RANEK SPRAWDZAMY, CZY JESTEŚMY JESZCZE NA UKRAINIE 35

„Na Ukrainie przebiega linia frontu batalii złych sił, sił ciemności przeciw Bogu. Te złe siły rozpoczęły swoją szczególną aktywność w 1917 roku, kiedy zginęły miliony chrześcijan” – mówi ks. Jan Sobito, biskup pomocniczy diecezji charkowsko-zaporoskiej na Ukrainie w rozmowie z Kingą Bednarczyk.

IDEALIŚCI W SZTORMIE EPOKI

Gdy nadeszła wojna, Stanisław Skoczeń z Podegrodzia był w siódmej klasie szkoły podstawowej. Pod kolejną, sowiecką okupacją, wstąpił do podziemnej organizacji antykomunistycznej „Odwet Górski” – pisze Julia Obrzut.

FELIETON

On z nas, a my z Niego 4

WYDARZENIA I OPINIE

Wydarzenia i opinie 5
 Święty Jan Paweł II – radość na sądeckim rynku 10
 Grałem na akordeonie dla Ojca Świętego 12
 Sądeczanie w Rzymie „Ojcowie” kontra Platforma Obywatelska 14
 Młodzi ekonomiści docenieni 16
 Ekonomiczna pasja rozpoczęła się od Janusza Korwina-Mikke 18
 Skórzana teczka dla pana Władka 20
 Na co wydają stypendia od Fundacji Sądeckiej 21

GOSPODARKA

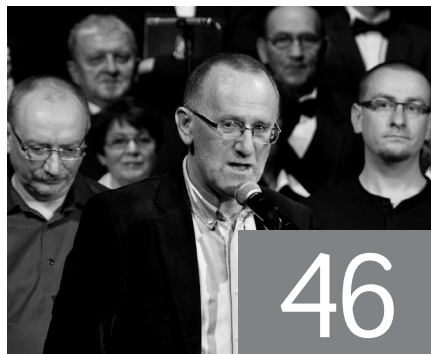
„Eko-Targi” w Brzeźnej 22
 Los uśmiechnął się do pani Ireny 23
 Nowinki technologiczne w Brzeźnej 26
 Wychowałem się w sadzie 27

ZDROWIE

O zdrowiu Sądeczan na wiosnę 30
 Zawał serca można przeżyć! 32
 Gala czyni cuda 34

WOKÓŁ NAS

Co raneke sprawdzamy, czy jesteśmy jeszcze na Ukrainie 35
 Mobbing po sądecku 38
 Sandecja w „Pucharze Tysiąca Drużyn” 40
 Polski Forrest Gump w Nowym Sączu 44



46

ERGO wraca na PaKę 46
 Rodzice sześciolatków próbują chronić dzieci przed szkołą 47

SADECZANIE

Pamięci Franciszka Kurzei 50
 W obozie modliła się za swoich prześladowców 51
 Czterdzieści osiem lotów bojowych 52

KULTURA

Ratuje od zapomnienia gwarę niskowską 56
 Niskowa jako wieś w regionie Lachów Sądeckich 57
 Kalejdoskop Kulturalny 60
 Kalendarium Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu 63
 „Nowy Sącz – jeśli zapomnę o nich...” 64
 Nieznany obraz Bolesława Barbackiego 67
 Symbole Nowego Sącza na miarę XXI wieku 68
 Dlaczego poprawiamy herb miasta? 70

HISTORIA

Bitwa o Limanową 72
 Idealiści w sztormie epoki 79
 Sądeckie Kalendarium Historyczne 84

ROZMAITOŚCI

Nowy wspaniały świat 88
 Rzecznik sądeckiej policji z tytułem doktora 90
 Głuszce wróciły do sądeckich lasów 91
 Sądeckie warzenie 92
 Przyroda według Tabasza 94
 Listy do redakcji 95
 Krzyżówka Sądecka 98